

# DOBRY ZNAK.

w który

SŁONCE SPRAWIEDLIWOSCI

przy Wćieleniu swoim,

ná poćiechę całemu światu

W E S Z Ł O:

N A Y S W I Ę T S Z A

M A R Y A

P A N N A:

Dnia 25. Marca, przez ANIOŁA

ZWIASTOWANY.

A potym

*Dnia 8. Kwietnia Roku 1720. przy wesolym Alleluia, w Poniedziałek po*

*Przewodney Niedzieli, przy Wroczyści, y w Kościele W.W. Oycow*

*Kapucynow Krakowskich, pod Tytułem tegoż Najświętszey*

*MARYI PANNY Zwiastowania, Kazaniem*

O G Ł O S Z O N Y;

Y

JASNE OSWIECONY FERMOSCI PANI,  
P. ANNIE KONSTANCYI,

HRABIANCE ná WISNICZU y JAROSŁAWIU,

MAŁACHOWSKIY

S. R. P. X I E Z N I E,

WOIEWODZINY POZNANSKIY,

Łukowskiey, Krzeczowskiey &c. Starościney,

D E D Y K O W A N Y,

Przez X. MARCELLA DZIEWULSKIEGO, S. Th. Licencyatá, Kułtoszá  
ná ten czas Chelmińskiego, Káznodźcieę Ordynaryuszá Krakow: Franćiszkaná.

do Druku podány Roku 1721. Dnia 1. Sycznia.

W KRAKOWIE, w Drukárni Franćiszka Cezárego, I.K.M. y I. O. I. M. X. Biskupá  
Krakowskiego, Xcia Siewierskiego, Ordynaryinego Typografá.



SRZENIAWA złotopłynna bystrym cnot  
potokiem;  
W obżerności swej sławy nieprzezyrzana  
okiem.

Tę Xiazat LUBOMIRSKICH, y zawnie y  
ninie,  
Dla Wiary, dla Ojczyzny, krew nie wodą  
płynie.

I.  
Czy z Niebá? czyli z Ráiu tá RZEKA wy-  
chodzi?  
Ze ná ziemię spływając, dobr tak wiele  
rodzi:  
Rádę, obronę, sławę, fortunę słatęczną:  
Ojczyźnie ná počechę y ozdobę wieczną.

III  
Czym się tylko przed światem Narod Pol-  
ski sławi;  
To mu wszystko fortuná po SRZENIAWIE  
pławi.  
Korony, Mitry, Krzyże, Biskupie podpory,  
Krzeseł, Pieczęci, Buław, Lasek poczet  
spory.

V.  
Płynię ANNIE SRZENIAWĄ szczęśliwo-  
ści wżelkie;  
Bo swoich Antenatów dosyć Imię wielkie:  
W świat KONNO wyprawia dzieł chwa-  
lebnych torem  
Y NAŁECZ przystroiła ślicznym Cnot swych  
wzorem.

II.  
Niech się świat gdzie chce szczyć: że skarbá-  
mi słynie;  
Z drzew ballamem, oliwą, z skał że złotem  
płynie;  
Płynie Polska w SRZENIAWIE, fortun y  
wolności  
Złotem: ballamem cnoty, olejem mądrości.

IV  
Lepiej było SRZENIAWĄ stać się Hipokre-  
nie:  
A w lepięzby u światá ztąd dziś była cenie:  
Ze gdyby iedną ANNE MAŁACHOWSKĄ  
miała:  
Taby iey niż dziewięć Muz, więcej słymy  
dała.

VI.  
Sliy iey Niebo codziennie wesołe nowiny,  
Poćechy bez fralunku trwałość bez ruiny:  
Niech się iey wizytko dobre znaczy z káżdey  
strony.  
Niech ją ubłogosławi SYN BOŻY Wćie-  
lony.



# JASNIE OSWIECONA MOSCIA XIEŻNA.



żeby się wśyrko dobre nayznacznieyssemu zdawná  
w Koronie Polskiej Domowi Twoiemu, y Twoiey Pań-  
skiej Osobie koniecznie y skutecznie znaczyło: Dobryć  
Znak płodnego Pánięstwa, Niepokálanego Nayśw.  
MARYI Pánny Mácieryńśwa, niepoiętym sposobem  
od BOGA wystáwiony, solenna Legácyá od Anióła ogło-  
siony ofiáruię; I.O. Xieźna. Dobry Znak ná Niebie: w  
Stońce obleczona, w gwiazdy umiēczona, ná Xieźycu postáwiona Gwiazdá mor-  
ska: piękna iáko Xieźyc, wybrána iáko Stońce. Ażeby luminarze niebieskie y  
wsytkie prześwietnego Zodyaku znaki, ná náśe dobro náktonitá. w nich się  
dlatego ustroitá. Ażeby nam iák nayśczęśliwsá z nich influcyá wy-  
robítá: naywyższego Rządźcę, w sercu, w żywócie, ná rękú nośítá. Dobry  
znak ná ziemi: Aáronowa Roszczká Anielská niewinnościá zákwiťnętá:  
Owoc nam żywotá zrodźítá; nie tylko się lekárstwem, ale też zdrowiem ná-  
śym



był stała; a te cnoty przez Wcielenie Syna Bożego nabyła: jego rodzona,  
y nas wszytkich przysposobionych swych dziełek Mátká. Szczęśliwa zie-  
mia, od BOGA błogosławiona, w Polu Sarmáckim Rayśka wydatna piękno-  
ścią, wesółścią, urodzajnością: lasnie Oświecona (chcę rzec) LVBOMIRSKICH  
• MIRSKICH Prozápia: z Herbowney swej SRZENIAWY, samymi krwie  
Szlachetney, obficie dla dobra pospolitego wylanych potow, szczerymi Xiażę-  
cych, Senatorskich Purpur płynący potokami, w fortunę y chwałę buynieyszą:  
niżeli w zboża Egipskie, z ich tam Nilu, ogrody, winnice, y role. Bayká co  
piśa Póetowie: że Deukalion chcąc przez potop z ludzi wyniszczonej ziemię  
załudnić, kámiemi násiat: z których godne porodziły się Káwalery, y Dámy.  
tu szczera prawda: że urodzajny w ludzkie I. O. LVBOMIRSKICH  
Dom, Marsowi y IEZVSOWI ná zaszczyt: z mądrymi głowami Kátonom y  
práwie Salomonow; z wielkimi sercami y umysłami Scypionow, Annibálow,  
Scemolow; z dzielnymi rękami Herkulesow y práwie Samsonow: nie tylko  
widzenia, ale też podziwienią godnych Heroi wiele wydał, wydaie, y do skoń-  
czenia świata wydawać nie przestanie. Fráński Num. 32. nad-lordánowe  
lady, ziemiá lázer y Gáláád, choć się dwiema pokoleniom Izráelskim, Rubeni-  
tom y Gádytom podobáły; że Moyżesá z ziemi miodem y mlekiem płyna-  
cey kwitowáli, a o owe lady próśili: bo się tam, obfite co prawda, przecięż  
tylko pastwiska dla bydła rodziły. Grunt Sarmáckie przy rodowitey SRZE-  
NIAWIE Polá: bo się ná nich kosztowne dzieł heroicznych fruktá, wspania-  
łe zwycięstw Laury, BOGV y ludziom smákowite cnot świętych rodzą owoce: bo  
ná nich wiekopomne uważájacemu LVBOMIRSKICH czyny, sercá každemu  
przyrasta. Dobry znak całemu Narodowi Polskiemu: że ieszcze od Lechá  
począwszy, po dziś dzień ten wielki Dom wiekuie, rośnie, kwitnie, słyńie: zá-  
wsze wspaniały, w dobrá wśelákie obfity, záwsze sławny, w káżdey okázy do-  
bry znak: że w Senacie od porády, w polu Mársowym od pomocy, w obronie  
Oyczyzny, w promocyi sławy Polskiej, w pogńębieniu sił nieprzyacielskich,  
LVBOMIRSKICH záwsze dobrze znáć: w Tureckich, Kozáckich, Tárár-  
skich, Moskiewskich, Szwedzkich y inszych expedycyách, co LVBOMIRSKI,  
to Koronie Polskiej Aniół z Niebá zesłány. Co z nieprzyacielem expery-  
ment, to z LVBOMIRSKICH dobra Oyczyźnie nominá. Máłom przy-  
znał wielkiemu LVBOMIRSKICH Imieniu: gdym ich, szczęśliwa co pra-  
wda, przecięż ziemiá utytutował: gdyż oni ná to fortunę y siłę swoię tożyli,  
áżeby ziemię w Niebo obroćili; áżeby tę ziomkom swoim przed całym światem  
figurę wyrobili: że y Polska ma ludzi; a nádemśytko: że ma  
BOGA, Najswiętszą Matkę, Świętych Bożych, toć Niebo w sercu; samá  
mystycznym, Herbownemi Kleynotami, niby to gwiazdami, upstrzonym stała  
się Firmámentem: ná którym, co godny SRZENIAWITA, to wielki ná sławę  
luminarz, to po wszytkich kráiącach ziemi wydatny splendor: zá który, jest zá  
co BOCV dziękowáć. Eccli 24. Ma to sobie zá honor ozdoba ziem, ná-  
dzieńá ziemian, počiechá Niebian, Najswiętsza Mátká: że spráwiła ná  
Niebie



Niebie, aby wschodziła światłość nieustająca; że ia mądrość, dobroć, wszechmocność Boska, wspaniałem Platanem nad wodami, ozdobna oliwa w polach wystawiła: quasi oliva speciosa in campis, & quasi platanus exaltata juxta aquas. leżeli gdzieś tedy nad Oczystą twoją Mością Xiężna SRZENIAWA, w łásnie Oświeconym LVBOMIRSKICH Domu. Z których co prawnie Pan: to pobożny Fundator; iak to mianowicie STANISŁAW Woiwodą Krakowski, Hetman W. K. 14. Bazylik wymurował, 30. Kościołom zbudował y nadał; a naywięcej pod tytułem Nays. Mązki; iak to po Krakowskim miarkować możemy Złobku. Godnego Syna godna Mária, ANNA z Rusce LVBOMIRSKA Kástelanova Woynicka, Sendomirska, Spiska, Dobczycka Stárościna: y tá Swiatyni Bożych budownicza: wsak Przybytkowi TROYCE Przenaysw. Naysw. Pannie MARYI Snieżney, na Grodku w Krakowie Kościół y Kłástor fundowała. Ma zá co Stoleczny K. P. Krakow mile wspominać Herbowny MAŁACHOWSKICH NAŁĘCZ: s. p. Biskupa swojego, na Biskupiu tak pięknie y bogato na część Naysw. Mátki Nawiedzenia wystawiony y z Kłástorem, że widzi Kościół. Ma zá co przestły, niniejszy, y przyszły wiek pod Niebo wynosić ulubionych BOGV LVBOMIRSKICH: że ku zbudowaniu całego świata, osobliwie ku BOGV, MATCE, y Świętych jego, w tym Domu widzi nabożeństwo: mianowicie w s. p. IOZEFIE LVBOMIRSKIM Rodzonym twoim, Nominácie Chetmskim, Opácie Tynieckim, wielkim światá y świetności jego wzgardzićielu, w samym BOGV y Matce Iezusowej wsytkie nádziecie y pociechy zakładáiacym, w s. p. MICHALE LVBOMIRSKIM Podsolim Koronnym, drugim Rodzonym twoim: osobliwych talentow, lecz to większa, że osobliwych cnot Mężu. Widzi z podziwieniem swoim wyláne wsytko przeciwko Nays. Matce Częstochowskiej serce, i. O. PODKOMORZEGO Koronnego; osobliwego Dobrodzieia nászego, aczkolwiek przeciwko inszym, lecz osobliwie przeciwko temu Świętemu Mieyscu boyna rękę, nie strumyki, lecz Rzeki szczodroty. Nápatrzył się świat w Świętej Pannie ELEONORZE LVBOMIRSKIEY ogniatego przeciwko IEZVSOWI y MARYI áfektu; w owej Pannie, ktorey niewinne Ciało do tych czas powsechnie nie podległo skáżitelności. Coż rzekę o Tobie łásnie Oświecona Xiężna? prawda przyćśniony, przyznać (choć ty nie kážeś) muszę: że co na Niebie między dwunasta Zodyacznymi znákami, w swoim gospodarstwie známienita Panna: to ty na ziemi Zodyák mistyczny zakładáiacza Heroína: w ktorey domu serdecznym Słońce spráwiedliwości nie gości, ále rezyduie. Co Apelles obraz Dyány, czyli tam ktoryś Bogini z wielu urodżinych Pánien ábryfował: toby z Ciebie iedney tyśiacami godnych Dam malować; y co u Póetow, wsyscy Bogowie zmyśleni swoiey Pándorze na wysokie złożyli się qualitates: to BOG prawdziwy tobie iedney wsytkie, godney ziemskiej y niebieskiej chwaty, Heroiny konferował átrybutá. Świat to wie cały; sámá tylko twoja, rzadko w tak Zacnych Domách widána, pokrywa modestya. Godność



twoją, u ciebie zdradzić, aczkolwiek u ludzi tak idna, idk słońce na niebie.  
Co wszyscy do ciebie znają, ty jedną do siebie nie znasz. Chwalebna raczej  
niżeli chwalebna bydź woliś. Pobożnych spraw twoich samego BOGA spe-  
ktatorem, sumnienie świadkiem mieć chcesz: przykładem Pańi Niebieskiej,  
cokolwiek dobrego czynisz, to wszystko w skrytości. Lecz niepodobna by reż  
pod najgrubszą zastoną doskonale zdążyć się światłu. O czym Ty niechcesz  
żeby kto wspominał, to wszyscy powiadaia: że życie Twoje: Pańskie z kondycji,  
Chrześcijańskie z cnoty. Dwór Twój: prawdziwej polityki, Xiażęcych, Se-  
natorskich akcyi y zabaw wzor, y oraz dobrego przykładu szkoła: w której,  
y jest co godnego widzieć, y jest się z czego zbudować. w Tobie y w Twoich jest  
co chwalić, co ganić y zświeca by nie znalazł; gdyż sam wybor kochaiać, ladać ze-  
go przy Pańskim boku twoim nie cierpiś. Tak BOGA kochaś, że iego  
zdrayce, by też najwierniejszego tobie, mieć przy sobie niechcesz. W Re-  
zydencyi twojej BOGA przed oczyma mieć, w Świątyniach iego rządyś  
go użłocić. W ubogich osobie IEZUSA sobie reprezentuiac, rządyś go we  
wszystkich ubogactwa: Dobrodziejką żebrakom, sierot Opiekunką, le-  
piej niżeli ich rodzona wielu Szlacheckich Corek Matką. W całym wieku  
twego cząść na wieczność pamiętna, iako pracowita pszczołka, zbawienna  
Duszy twojej gromadziś robotę; skarb sobie tam zakładasz, gdzieć nieskończo-  
ne życie prowadzić potrzeba. Nie rozmodzę, aczkolwiek złoto zapisu go-  
dnej, starożytny a Przeświecony twojej Parentelle: gdyż mi na wyrażenie  
iej wspaniałego z Najświeższymi, z iasnie Oświeconymi, z iasnie Wielmo-  
żnymi Domami zkolligowania, znamięnietego w wysokie honory, y preeminen-  
cyę wywyższenia, dosyć namienić: żeś jest LVBOMIRSKA; że cię urodziła  
Rodowitości, fortun, y honorow pełna SAPIEZANKA. Nie reprezentuię, wielką  
Koronę P. czyniacych prezencya, obojętę pćci wszelkiego dobrego, pełnych,  
aby co bliższej, Xiażęca krew do ciebie należących LVBOMIRSKICH  
relacyi: bo ich, zacność wszystkie przewyższa pochwały. IERZEGO LVBO-  
MIRSKIEGO, Obożnego Koronnego Rodzonego twego nieosławiane at-  
trybuta, w cały Tom, a dopiero w atom jednego peryodu pewnie się nie zmie-  
scza; a dopiero innych utalentowanych od BOGA, cnotami y preeminen-  
cyami przybranych, wypisać: wieczności, nie momentu dzieło. Nie reprezen-  
tuię Sakramentalnej, w którą przez dożywotnia przyiaźń wstąpi, z Przeza-  
cynymi Domami koniunkcyi: boby mi na pochwałę iasnie Wielmożnego  
WIELOPOLSKICH Domu, wiele a godnie (czego ja nie potrafię) mówić y  
pisać należało. owych WIELOPOLSKICH, co w nich BOG umiłowiony, co  
w nich Polska wielka urosła. Trzeba by mi niemały Traktat założyć, na  
wystawienie iasnie Wielmożnego Domu MAŁACHOWSKICH, Twoie-  
go ś.p. STANISŁAWA, przez którego się niemała Polsce stąta sława. O go-  
dna ze wszech miar Heroino! ziszczy się o tobie słowa Mędrca Pańskiego:  
Nobilis in portis Vir ejus. Stanał chwalebnie z Porta Ottomańska STA-  
NISŁAW, imieniem Majeestatu y Rzeczypospolitej traktat Pokoju zkon-  
kludo-



kludował, Kámieniec Podolski do Polski odebrał. Człowiek wielkich talentów pełny, z których się go Chryzostom Zakuski Biskup Wárminski Kanclerz W. K. wychwalić nie może. Krzywdę Ojczyźnie śmierć uczynił: gdy iey tego Oycá, kochanego Senátora zabrał. Lecz Boska opáttrżność w to potráfiła: że Syná podobnego Oycu zostawił. Zostawił dobrego Drzewá dobry Owoc, dobrego wychowania godney Mátki godne potomstwo. Zostawił ciébie druga duszę STANISŁAWA, kosztowna głowy iego Koronę, serce BOGA y Ojczyznę, zarówno kochające. Nie wspominać iedyney twoiey we trzech ozdóbách poćiechy; boby mi ná to Krájomowny złożyć potrzebá pánegiryk: na który się naywysmienitszy Orator nie łatwo zdobędzie: á dopieroż ia w ięzyku, y w głowie nieudolny. Niema Memnona stáć się statua: ná godne wymienienie ALEXANDRA, Imieniem y rzeczą wdzięcznego IANNA głośnie ná cały świat Echo, nie moiego rzecz głosu; Panięcych iego átrybutów uboga móia nie wyrażi swádá. Máćierzynskich Twoich Páńskich y Chrześciáńskich przymiotów żywy Exemplarz, zaszczyt Dam Polskich, wielkiego nie bez rzeczy Imienia KATARZYNE godnie wspomnieć, nie bláhego rozumu moiego koncept. Nie moiey sposobności czástká: tak piękna y święta w nich twoię wychwalić edukacya. Dosyć mi ná tym: że w twoim y w twoich Páńskim sercu, pobożny ku Nayświętszey Mátcie głęboko wkorzenił się áfekt. A to samo znak dobry, iák oná Prov. 8 powiedziała: Ze błogostáwiony człowiek, co iey słuchá; y co do iey usług codziennie nie záspi. Kto ia znajdzie, znajdzie żywot &c. Nie szukać Tobie y láśnie Oświeconym LVBOMIRSKIM iey Mátki; bo ia zámse, więcej niż w domu, gdy w sercu máćie; nie pytać wam o nie: bo ia serdecznie kochacie, mile wspominać; iák czynił B. Eustachiuss Cysters, B. Gwilhelm także Cysters, B. Fránciszek Senensis. Servita; z których pierwszemu, po śmierci, ná ięzyku, pierwsze dwa słowa Pozdrowienia Anielskiego; złotemi literámi Anielska nápiśatá ręká; drugiemu y trzeciemu po pogrzebie, z ust śliczna wyrosła Lilia: ná ktorey listkách także złotemi literámi wyrażone były te słowa, Ave MARIA. A czy to nie dobry znak?

I tego ia znaku znacznemu náder w Koronie Polskiej, láśnie Oświeconemu Domowi Twojemu y tobie winię: nieomylny z wászego ku Nayświętszey Mátcie nabożeństwą czyniac prognostyk: że pod iey Imieniem y protekcyą kwitnąć ná wieki będziecie. Tego wśytkim uprzejmie życzę. Tobie mianowicie I. O. Xiężna: życzę, ieżeli nie reywłásnie, tedy takię szczęśliwości, iáká Nayświętszá Mátká przy Poczęciu Syná Boskiego miała. Niechći moc OYCA Niebieskiego, od wśelkich przeciwności niedostępna będzie zastóna; niechći dobroć SYNA Boskiego doczesna y wieczna będzie poćiecha; niechći táská DUCHA Przenayświętsego wśeláka będzie pomyslnościá; niech Bogárodzicá twoia zá żywotá, przy śmierci, y po śmierci będzie Mátká. Zebyś, ieżeli nie wiecznie, przynamniey iák naydłużey ná tym



świećcie żył; a potom, pełna dni y zasług, żebyś żywota wiecznego dośpi-  
ła. Niechci Słowo przedwieczne da ná to słowo skuteczne. Iac y z Zako-  
nem moim, nie z moich niegodnych, ale z naygodnieyszych bo nayniewinniey-  
sych uſtNayświętſey Márki wyięte ſłowo daię: Fiat. Niech ſię ſtanie.

WASZEY XIAZĘCEY MOSCI  
M.W.M.PANI y DOBRODZIYKI.

Nayuniżeńſzy ſługa  
,  
niegodny Bogomodlca  
X. M. D. F.





Dabit Dominus ipse vobis signum: Ecce  
Virgo concipiet. *Ps. 7.*



Olewna, rewolucyonálnym tráfunkiem przy-  
padáająca wesołego Emmausu Oktawá, *ut*  
*octo*, tego Domu zákázuie nam się gospodar-  
stwem: *Sicut sol oriens in excelsis, sic species* *Eccli. 26.*  
*mulieris bonae in ornamentum domus* Okta-  
wá dnia zwodnego, wielka Wćieloney  
Prawdy przedwieczney ákkommoduie nam  
się tájemnica: *Mysterio Christi*\* *Qui propter nos homines, & propter* *\* Ephes. 3*  
*nostram salutem descendit de Caelis, & incarnatus est de Spiritu S.*  
*ex MARIA Virgine.* Osmy dzień Kwietniá, mistycznym dulse  
násze koronuie kwiećiem: *Quia flos nasci voluit de flore, in flore, &* *S. Bern.*  
*floris tempore.* Wczorá Oktawá z grobu powstania; dziś doro-  
czna pámiatká z Niebá ná ziemię zstapienia Iezusowego: *Dul-*  
*cis recordatio praeitorum:* że Syn Boży z miłości narodu ná-  
szego, wziął ná się siermięgę śmiertelności: wspomnieć mu to aż  
miło: *Quod fuit durum pati, meminisse dulce.* Piękny tráfunek:  
Wczorá P. IEZVS do Apostołów, drzwi nie odmykáiac, dziś w  
żywot Pániński, czyścióci nie náruzáiac, záwitał: *venit ja-*  
*nuius clausis.* Wczorá światu Pokoy zwiástował; dziś go sobie  
w niepokálaných wnętrzościách erygował: *Requieuit in ta-*  
*bernaculo &c.* Wczorá do fercá swojego kazał Tomaszowi wziąć  
intromissya: *affer manum tuam, & mitte in latus meum;* dziś hi-  
postátyczna Bóstwá z człowieczeństwem celebrować ráczy  
unia: *Deus & homo unus est Christus.* Wczorá w Rubrycelli, *S. Alban.*  
Brewiarzu y Mszale: *Dominica in albis:* Niedziela w bieli; dziś  
Słowo nie stworzone, *in albo Virginitatis,* w Xiędze mistycznej,  
piorem Duchá Przenayśw. ná kándorze niewinności wywiedžio-  
ne: *vivificó calamá spiritus,* Wczorá w Protokółách, Xięgách, *And. Cret.*  
Zapisách Iurydycznych, Niedziela tak názwána: *Quasi modò ge-*  
*niti,* iákbyście dopiero byli národzeni; dziś pámiatká: iákeśiny  
z IEZVSEM w żywoćie MARYI, ná odrodzenie się ku żywo-  
towi wiecznemu, wszyscy stáli się zámknieni: *unum corpus in* *Rom. 12.*  
*Christo.* Wczorá w Polskim ięzyku: Niedziela przewodnia: memo-  
ryał



ryał zmiłowania Boskiego: że nas mistyczny Moyżesz przez czerwone Krwie swoiey Przenajświętszey morze, z niewoli Faraóna piekielnego przewiodł na wolność Krolestwa niebieskiego: *post transitum maris rubri*: dziś Wroczytosc uwagi godna: że BOG z nieskończoney dobroci, przewiodł to na łobie, iż przeiał sprawę, y przyiał na się naturę a z tym y winę człowieka zdrajcy twoiego: *servile corpus induit. in similitudinem carnis peccati*\* Kiedy Roku 1657: Wilhelm Xiążę Brändeburczyk odstąpiwszy Szwedow, nakłonił się do Polakow, na stronę Ianá Kázimierzá; y kiedy do niego w Bidgosczy na ten czas będącego z Berliná przyjechał: tedy z sobą przywiozł y Xiężna; a to, powiada Kochowski, że na dowod szczerego nawrocenia się y áfektu swoiego, y owę druga duszę swoię Monárşe y Polakom prezentował: *Conjugem, sincerioris abhinc affectus argumentum: ubi alterum sui dimidium exhibuisset*. Nie możeć bydź nigdy większa szczerosc, nád szczerosc kochanego Oycá nášzego P. IEZVSA, który za nas iedyna swoię dał duszę: *Majorem hac dilectionem nemo habet*. Wczorá nam synceryzuiać się otwarte pokazał serce: *ostendit manus & latus*; dziś, oto na większa ieszcze swego áfektu przeciwko nam probę, kocháńsza nád wszystkie przyiáciołki Oblubienicę y Mátkę, druga swoię stawił nam duszę; iakoby mowiac do kázdego z nas, co w wielki Piątek do Ianá: *Ecce Mater tua: Oto Mátká twojá*. Pisza y powiadaia: że na morzu podczas nawáłności, pokazuia się światła: według Póetow *Castor y Pollux*, a według relacyi Rádziwiłá *S. Germanus* názwáne; gdy się rákowe pokaże światło, znak bywa dobry: że fála ućichnie, pogoda nástapi; zkad mu przypisano *L. In tempestate securitas: w nawáłności bezpieczenstwo*. Mamy dziś na stráśznym tego światá morzu dwa wielkie Luminarze IEZVSA y MARYA; za tych prezencya boiázliwe serce śmieie odetchnać może: *continuo respirabit ad vitam*. Dziś w Roku 1241. zły był znak na Henryká Krolewiczá Polskiego S. Iádwiigi Syná: że po nabożeństwie z Kościoła wychodzącego, urwany ze szczytu kámién ledwie nie zábił. Náziutrz Henryk na głowę od Tátar zbity, sam na plácu Mársowym poległ: *cecidit Fortis*. Teraz chwała BOGV, dziś szczęśliwie: mistyczny kámién P. IEZVS spadłszy z Niebá w żywot Nayśw: Mátki, łeb smoka piekielnego skruszył, przekłétego ubił Goliatá, gruntownym zbáwienia nášzego stał się fundámentem: *factus mons magnus*. Dziś znak dobry, *signum in bonum*, Nayświétszá MARYA Pánna. *Iáko dálšym pokażę Kazániem*.

\* Rom. 8.

Io. 15.

S. Bern.

Dan 2.  
Ej. 35.

Sifa



Siła wody upłynęła, y czasu niemało uszło, iák Prorok ukoro-  
 nowány Ps. 85. takowa do BOGA wnośił supplikę: *Fac me-*  
*cum signum in bonum: uczyń ze mna znak ná dobre.* AA. Ná  
 złe czárt, świat, y ciáło różne eryguie znáki: *in malum, & non* Ier. 39.  
*in bonum.* Oprocz chárakteru Best y i: ktory Antychryst po czo- Apoc. 13.  
 łách y ręku swoim podáie ádherentom; siłaby wyliczać: iákie  
 to Szátan y duchem iego nárábiáiące subiektá Czárnoxiężnicy,  
 y Czárownice, y z świętych częstokroć rzeczy, bluźniące BO-  
 GA, ruinuiące bliźniego, szkodzące sumnieniu, wyrabiáią figu-  
 ry: *spiritus demoniorum facientes signa.* Pseudopolitycy, ro- Apoc. 16.  
 skośznicy, rospuśtnicy y zbytecznicy: *posuerunt signa sua, signa:* Ps. 13.  
 ledwie nie piekielne niecnót swoich wymyśláią cechy. Ni zá  
 przelzłey kłotnie Polacy, ten pápierkiem, ow kłoskiem herbo-  
 wny; ni owá stárożytna wiernych z niewiernymi mixturá: ten  
 Krzyżem, ábo Nayśłodszym Imieniem IEZVS; ow obrazem  
 Iowiszá, Merkuryuszá, czyli tám Mársá ozdobiony: (ieżeli się  
 godzi to ozdoba názwac, co z rozboiu, kradzieży, y cudzoło-  
 stwá urosło: iákoto Bogowie pogánscy: *opprobria gentium &*  
*saeculi pestes.*) Owe zdrádzieckie akcye Prov. 6. wyrázone: że  
 Dworska kreáturá, gdy oczymá mruga: bliźniego skázuie; gdy  
 pálcem gada: drugiego przedáie; gdy piętá wierci: doł pod dru-  
 gim kopie: *annuit oculis, digitó loquitur, terit pede.* Pozna tych  
 nie ieden, co się znáią ná migi: *Viri sanguinum & dolosi.* Ps. 54.  
 Gdy się tácy dway biia; trzeciemu skorá trzeszczy: *Manasses Ephra-* If. 9.  
*im, & Ephraim Manassen: simul ipsi contra iudam.* Przekłéte  
 Iudaszowskie hásto: *dedit eis signum;* żeći zdraycá naywię- Matt. 26.  
 kszy afekt świadczy: tym cię sámym naywiętey zábiiá: *amo-*  
*ris indicio mortem irrogat:* Ow iákis wor, ktorym się twoi nie-  
 przyiáciele obsełáią: wynieśie on fortunę twoię w cudze ręce;  
 sławę twoię roznieśie po ięzykách ludzkich, y duszę z ciáłá  
 wypędzi: *conventicula eorum de sanguinibus.* Bogday się Ps. 15.  
 nie śnił wieniec, pod ktorym truciznę ná pánieństwo przedáią:  
*vinum, in quo est luxuria;* krzyż pod ktorym się godne szubie- Ephes. 5.  
 nice dzieia nieraz rzeczy: *in comessationibus & ebrietatibus.* Ná Rom. 15.  
 dragu przed Dom wythniéta zieloność: gđzie nieraz cnotá  
 blákuie y usycha: *va ebrijs Ephraim, & flori decidenti!* Gđzie If. 28.  
 w Kieliszki dzwonia: tám piekielne bywa nabożeństwo: *cui* Prov. 23.  
*va? cuius patri va? cui rixa? cui fovea? cui sine causa vulnera?*  
*cui suffusio oculorum? nonne his qui commorantur in vino, & stu-*  
*dent calicibus epotandis.* Bogday przepadł Ezech. 16. wymienio-  
 ny znak niewstydny, gđzie ściertw przedáią: *signum prostitutionis:*  
 owe w kárteczkách, w słoweczkách, y iestách sekretá: *signum* Ezech. 20.



*inter me & te*; gdzie po oknach wiewaia się: a dopieroż po szy-  
 iach, palcach, pasach pokazuia się pewne amorow znaki: iuż  
 tam boiaźni Bożey pocziwości nie mǎsz y znaku: *signum fu-*  
*niculus: signatum Rahab meretrix*. Znamienite paragrafy, po gło-  
 wach, czolach, y gębach pętlce y guzy: owę to pieska przy  
 ścierwie, ǎbo też wieprzowska przy pomyiach znacza bǎtalia:  
*signa rem emorativa*. Nieczciwiárskie gęby, niewstydlawe oczy:  
 nieczciwiárskie, bezecne, pokazuia serce: *signa demonstrativa*.  
 Niepięzne natury známionǎ, blǎs w oczách, szeplun w ięzyku,  
 kuter nogǎ, szafran we włoch, niezwykła ná głowie goło-  
 ledź: *signa prognostica*: nic dobrego nie po iednym spodziewać  
 się każe: *malum enuntiant de eo*. Ten tego szkǎluie, ow owego  
 zǎbiia; ten tego szǎrpie, ow owego wniwecz obraca: *signa pra-*  
*ctica*: skuteczny to złości ludzkiey dowod: *sanguis innocentium,*  
*quē crudeliter effudisti: attestatur quid de hoc puero voluisti*. Znaki  
 Pǎnǎ BOGA nǎszego zǎwǎsze nǎ dobre: *signa salutis*. Owe nǎ  
 Niebie ogniste, obłoczyte y insze widziǎdłǎ: *prodigia in celo*  
*fursum*; nǎ ziemi tǎkie, owǎkie cudaki: *signa in terra deorsum*:  
 choć ony powietrze, głod, wojnę zwiǎstuiǎ: *& per crebra mala*  
*quae praeveniunt, indicantur perpetua mala quae subsequuntur*; prze-  
 cięż nam nǎ dobre bywǎia: że nas zǎwczǎsu oltrzegǎia: że  
 nam męznieysze serce nǎ plagi nǎstępuiace wyrabiǎia: *minus*  
*iacula feriunt, quae praevidentur; & nos tolerabilius mun-*  
*di mala suscipimus, si contra hac per praescientiae clypeum munimur*.  
 Wielka to łǎskǎ P. BOGA: zǎ ktora Prorok dǎiękuie: *Dedisti me-*  
*tuentibus te significationem, ut fugiant a facie arcus*; Dǎleś Pǎnie  
 boiǎcym się ciebie przestrogę, ǎżeby uciekali przed obliczem  
 łuku. Mowiemy pospolicie: kto grozi, ten przestrzega; groźna  
 przestrogǎ P. BOGA nǎszego: *horribilis & terribilis*. Drżeli  
 Izraelitowie 2. Mach. 5. gdy nǎ powietrzu woyskǎ bǎiace się wi-  
 dǎieli; proǎili BOGA: żeby to znak był dobry: *omnes rogabant*  
*in bonum monstra converti*. Y tǎk zǎwǎsze. Cmi się słońce ǎbo  
 Xiężyc: powiǎdǎia Astrologowie: że zǎwǎsze nie bez szkody:  
*Impune nunquam coelum contraxerat lumen*. Pokaże się dǎziw iǎki nǎ  
 Niebie; przypisuiǎ mu symbolistowie; że ieżeli nie wszytkim, to  
 komuś zguba grozi: *extrema minatur*. A oto Ier. 10. tych się  
 choć frogich, BOG nie każe bǎć strǎszydeł: *A signis Caeli no-*  
*lite metuere*; każe: żebyśmy się iego tylko sǎmego bǎli: *qui po-*  
*testatem habet mittere in gehennam*. A Doktorowie SS. y Bo-  
 gomyślni Ascetowie, naybǎrdźiey się boia y bǎć każe grze-  
 chu; że BOG sprǎwiedliwy y miłosierny nie zǎbiie, tylko te-  
 go co nǎ śmierć zǎsłǎży: *Misericors & iustus Dominus*. grzech  
 zǎsługǎ

S. Fulgēt.  
 serm. 5. de  
 Epiph.  
 Sap. 5.  
 Act. 2.

S. Greg.

idem.

Psal. 59.

Hab. 1.

6. Luce.



zasługá ná śmierć: *Filius est mortis, qui fecit hoc.* Y to znak 2. Reg. 12.  
 nád wšytkie nieszczęśliwy: *his qui operantur malum;* to całego 2. Reg. 12.  
 mu Pánstwu upadkiem grożaca wrožká: co Epimundus Fi-  
 lozof, Konfiliarz Theodozyuszá wielkiego Cesárzá Stylikono-  
 wi powiedział: *Biáda, biáda, biáda!* *ziemi: ubi Dominus vitiosus,* Ant. Grev.  
*subditus seditiosus, officarius avarus, confiliarius imperit ac malitiosus;* Horolog.  
 gdzie Pan niecnotliwy, poddány burzliwy, urzędnik chćiwy, kon-  
 filiarz nieumieiętny a złośliwy; co powiedział w Senacie Rzym-  
 skim Dziad Bocchusá Maurytáńskiego Krolá: *Biáda Kroleſtwu!* ibid. L. 3.  
 gdzie złych od dobrych nie rozeznać. *Biáda* gdzie dobrzy w strá-  
 chu, a złiw beſpieczeńſtwie; *biáda!* gdzie ſpokoyni zá nic, wárto-  
 głowi w táſce; *biáda!* gdzie dobra poſpolitego kochánkowie  
 ſwánkuia, a zdraycy pánuia, *biáda!* gdzie ubodzy  
 piſzni, a bogáci okrutni; *biáda!* gdzie co źle mſyſcy  
 uznáia, a co dobrze, żaden mowić y czynić nie ſmie; *biáda!*  
 gdzie tákie obmierzłe publicznie dzieia ſię występki: iákichby ſię  
 u ſaſiad y pokatnie nikt czynić nie považył. Powiáda Mędrzec  
 Eccli. 10. że ſię tám Kroleſtwo nie oſiedzi, gdzie nieſpráwie-  
 dliwoſci, krzywdy y ofzukánia pánuia: *Regnum a gente in gen-  
 tem traſfertur, propter iniuſtitias, & injurias, & diuerſos dolos.* A  
 ták to ieſt pewna: że Tobiasz umieráiac, upominał ſyná y  
 wnukow ſwoich, żeby w Niniwie Mieſcie nie ſiedzieli; ále do-  
 chowawſzy mátki do śmierci y pogrzebſzy iá z Oycem, żeby  
 ſię z tamtad wyprowadzili; bo powiáda: *Widzę iż niepráwoſć*  
*Miáſta tego, da mu koniec: Video enim, quia iniquitas ejus finem* Tob. 14.  
*dabit ei.* Tego znáku złego bał ſię Koronat P. y proſił BO-  
 GA: *Fac mecum ſignum in bonum:* zmiłuy ſię Pánie: uczyn ze  
 mna znak ná dobre. Bellármin czyta: *Da mihi gratiam ſpiritu-  
 alis juſtitiae: Day mi Pánie táſkę duchowney ſpráwiedliwoſci.* A  
 S. Dyonizy Kártuzyan ták modlitwę Dawidowá rozumie: *Ta-  
 lem effectum operare in me, per quem innotescat me eſſe dilectum*  
*& predeſtinatum a te: Wyrob Boże táki ſkutek we mnie, żeby to*  
*było znáć, iżem twoy kochánek, y żeſm ieſt ieden z przeznáczonych*  
*do Niebá.* Vproſił Dawid: *Latus in his.* Doczekał ſię choć 2. Reg. 12.  
 po śmierci, że z iego pokolenia: *Virgo Regia Davidica ſtirpis;* S. Leo.  
 Nayſw. MARYA Pánná ſzczęśliwym mu y nam ſtánęła zná-  
 kiem: *ſignum in bonum.* Nie ládá w tym ſekret: co mowi Mę-  
 drzec Eccli 39. *Vbi non eſt mulier, ingemiſcit egens: Gdzie nie*  
*máſz biáto głowy, tám ubogiemu piſkorz, tám choremu biáda.* Zły  
 ſwiát zá Nóego: *Omnis caro corruerat viam ſuam;* BOG  
 przepuſcił potop; przy Nóem ledwie ſię oſm duſz uchová-  
 ło: *Oſto anima ſalua facta.* Przebrátá miárkę Sodomá y Go-  
 morá

Ant. Grev.  
Horolog.  
Princ. L. 12  
c. 44. in fin

ibid. L. 3.  
c. 13.

Tob. 14.

Ps. 121.

S. Leo.

Garnar  
Eſt. ſer. 3.  
de Ann.

L. Petr. 31



morá zá Abráhámá; ledwie z támtad Lot y ze dwiemá, y to  
 trochę nieszczęśliwie, uszedł corkámi: *solus Lot salvatus*. Zá  
 Dawidá ludzie nic dobrego: *Corrupti sunt & abominabiles facti*:  
 oprócz Sámuelá Proroká, Nátaná y sámegoż Dawida: nie  
 czytámy: żeby kogo Pismo Boże kánonizowáło. Rácyá: *Filij*  
*matrizant*. Powiáda Sálomon *Eccle. 7. Virum de mille unum re-*  
*peri, mulierem autem non inveni*: Męża dobrego, cnotliwego, z  
 tyśiácám iednego znalazł, á biálogłowy pász. Ieden Eliafz w  
 ćiele Anioł: *nullis corporeis cupiditatibus permixtus invenitur*:  
 á biálogłowá ktoráž mi byłą táka? Rebeká, Ester, Iudyth,  
 Zuzánná, Bogoboyna, cnotliwa, święta Páni: postáremu mężá-  
 tká; Ráháb ludu Bożego, práwie Dobrodziyká: postáre-  
 mu nierzadnicá: *corrupta, violata*. Co Ildefons de Padilla,  
 opifuiac zepsowány wiek swoy, powiedział: że co przedtym  
 trzeba było Proroká: *ktoby chciał wiedzieć, która niecnotliwa*; to-  
 by teraz trzeba Proroká, *ktoby chciał wiedzieć która cnotliwa*;  
 to to iuż ná świecie nie nowiná było: *nihil sub sole novū*. Czytác  
 genealogiá sámego IEZVSA: á tylko tám Bersábey cudzoło-  
 żnice, Ruty zalotnice, Támáry, poniewolne co prawdá, prze-  
 cięż kázirodczyne: *quas scriptura reprehendit*. Nie pytay Pán-  
 ny: ktoraby, w tym kocháiac się kleynoćie, sławy Ewiney po-  
 práwiła; ktoraby BOGV krzywdę od pierwszey Mátki uczy-  
 nioná nádgrodziła; ktoraby się miłośnikowi czyśtości ta cno-  
 ta przymiliła: *casta placent superis*. Pierwsza táka MARYA.  
*Nec primam similem visa est*. Nowália przez kilká tyśięcy lat  
 niesłychána: *Novum fecit Dominus super terram*. Znák osobli-  
 wy: *signum mirabile, multumq; a communi natura diversum*: że  
 owá, co byłą w Ráiu roskoszny zginęła: ná tym pádole płáczu  
 kiedyż tedyż, pierworodná ziawiła się niewinność: *innocentia*  
*prima*; że niepokálána Mátká zawiála: ktoraby nam Oycá  
 dusz nášzych ná ten świat wydała: *Mater immaculata*; urodzi-  
 ła się miłośnicá czyśtości, z ktorey milliony SS. Pánien ten  
 piękny wzięły przykład; weszła nam rána iutrzenká: *veri nun-*  
*tia luminis*; przyniosła poćiechę: że wnet Słońce spráwiedli-  
 wości ná naszym wznidzie *hemisphaerium*: *Orietur Dominus*.  
 Pokazála nam się mistyczna tęczá: znák przymierza Boskiego,  
 między naszą ułomnością á iego surowá spráwiedliwością: *si-*  
*gnum federis*. Stráśzny znák Kometá: *multa ac metuenda mina-*  
*tur*; iey wíchod, komus zachodem grozi: *in ortu signat occasum*.  
 Lecz według symbolisty: *paucis minatur, omnibus fulget*: nie-  
 ktorym grozi, á wszystkim świeci. Tenci Hieroglifik przyznáno  
 kiedyś w Mántuańskim mieście Nayśw. Mátkce: że iey zá  
*Symbolum* Kometę odmálowáno, y podpisáno: *Fulget & inte-*  
*rimit*:

Psal. 13.

Annot. 11.  
in Habac.  
disc. 5.

S. Hier.

Tibul. l. 2.

S. Basil.

S. Chrys.  
Or. 7. in  
SS. Desp.

Ij. 60.

Ovid.



vimit: lśnienie y zabiia. lecz według świadećtwá Rychárdá à  
*S. Laurentio: Tantum Dæmonibus terribilis, quantum Angelis, &*  
*Sanctis extitit venerabilis: tym śátáństwu stráśnieysza, im Anio-*  
*tom y Świętym wdzięczniejsza.* Owá pod czas Widenskiey Ko-  
 metá: bicz ná Turki, dobry znák ná Chrześciány: tym chwa-  
 lebne zwycięstwo, gdy támtym sromotná przegrána wyzná-  
 czyła: *fidelibus salutem, infidelibus exitium,* 1. Reg. 4. Po-  
 szczęściło się Philistynom z Izráelitami; lecz gdy usłyszeli: że  
 Izráelitowie sprowadzili do obozu Arkę Páńską: polękli się  
 poganie, y mówili: *venit Deus Isráel in castra, & nobis!* Przy-  
 sędł BOG Izráelski do obozu ich, biádá nam! Biádá było Got-  
 tom, gdy Narfétowi: Persom, gdy Herákliuszowi: Sárácenom,  
 gdy Bázylemu Cefárzowi, á potym Godefrydowi Bullioniuszo-  
 wi: Maurom, gdy Alfonsowi Krolowi: Turkom, gdy Piusowi  
 V. Nayśw. Mátká dopomogła: *Terribilis ut castrorum acies or-*  
*dinata.* Stráśzna u Astronomow niebieska Strzałá, ták ná-  
 zwány áspekt; lecz moc tráci, y znika, skóro się znák Pán-  
 ny ná Niebie pokaże: *occidit virginis in ortu.* Groźne świátu, *V. Beda.*  
 bo ognište gniewu Bożego strzały: *sagittas suas ardentibus effe-* *Psal. 7.*  
*cit;* przygásły w płomieniu, w hárćie zwolniáły, gdy Pánnę uy-  
 rzały; przyznáie to Prorok, do BOGA mówiac: *mitigasti omnem* *Psal. 84.*  
*iram tuam a nobis.* Słońce spráwiedliwości BOG, w znáku Lwá  
 stráśzny: *Leo rugiet, quis non pavebit?* w Strzelcu bitny: *Do-* *Exod. 15.*  
*minus pugnator;* w Wadze spráwiedliwy; w Wodniku świat  
 zátopił; w Koźiorożcu pyśnych Máiestaty powywracał, w  
 Pánnie łaskawym stał się Báránkiem: *Agnus mansuetus.* Ziścił *Ier. 11.*  
 znák dobry Gedeoná: zená złote niewinności Runo, perło-  
 wym spadł deszczem: *sicut pluvia in vellus;* wyniknął zro- *Psal. 71.*  
 dłem poćiech: *Consolatus est Dominus populum suum;* zákwi- *11. 49.*  
 tnał kándorem miłości: *Flos campi & liliū convallium;* záwitał *Cant. 2.*  
 doświadczoným w czas naypotrzebniejszy świátu choremu  
 lekarzem: *Tunc magnus venit de cælo medicus, quando magnus* *S. Aug.*  
*in terris jacebat agrotus;* ziawił się nieprzebrányým ná okup nasz  
 skárbem: *thesaurus indeficiens;* ziścił obietnicę Proroká: *Quia* *Psal. 71.*  
*liberabit pauperem a potente:* że wybáwi ubogiego od mocarzá;  
*parcet pauperi & inopi;* że odpuści ubogiemu y niedostátniemu,  
 y dusze żebraków zbáwi. *Et erit firmamentum in terra, in sum-*  
*mis montium:* Ybędzie firmamentem ná ziemi, po wysokich gorách;  
 dokáže tey sztuki: że słudzy iego kwitnąć będą: *Florebunt*  
*sicut liliū.* Ziścił owe słowá pomienionego Psálmu: *Orietur*  
*in diebus ejus justitia, & abundantia pacis:* Wznidzie we dni iego  
 spráwiedliwość, y obfítóść pokoiu. Krotko mówiac: Niebá nam



*Psal. 17.* ziemiąnom przychylił: *Inclinavit celos, & descendit.* Co Pro-  
rok Ióel. 3. deklárował: że kiedy czas przydzie odkupienia  
świátá: będą gory śiaczyły słodycz, á págorki popłyną mio-  
dem y mlekiem. *In illa die stillabunt montes dulcedinem, & colles*  
*S. Greg. in 1. Reg. 2.* *fluent lac & mel.* Gorá mistyczna MARYA: *Mons sublimis:*  
ustá iey niepokáláne, kofztownych ámbrozyi pełne y miodo-  
płynne: *Favus distillans labia:* oto nam dziś czas zmiłowania  
*Cant. 4.* Boskiego, požadány zbáwienia znacza termin: gdy te (o sło-  
dziuchne!) słowa, ná ktore BOG y ludzie, Niebo y ziemiá  
czekały, mowia: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi secundum ver-*  
*bum tuum.* Dobry znák gdy się Pan swiátu ofiaruie, á Páni ná  
wszytko pozwala: *signum in bonum.* Dobry znák Rzy-  
miąnom, gdy Zamek zakładáli: że głowę człowiecza znale-  
*Sabellius l. 6. En. 2. Sueton.* zli; y z tad ow budynek *Capitolium* nazwali. Dobry znák  
Gálbie, gdy Fortecę przeciwko Neronowi repárował: że zna-  
lazł pierścień, ná ktorego oczku wyryłowane zwycięstwo. Le-  
piży znák całemu swiátu: że Nayśw, Mátká znalazła łaskę  
Boża: *invenisti gratiam.* Nie sobie ia znalazła, bo iey nigdy  
nie straciła: toć ia nie sobie schowała; affekuruie *Richardus à*  
*S. Victore.* *Omnium salutem desideravit, quæsit, & obtinuit.*  
*Apoc. 12.* nie może się wypowiedzieć Ian S. co zá znák ná Niebie  
wielki; Białogłową ubrána w Słonce, ukoronowana gwiazdám-  
i, á Xiężyc iey pod nogámi: *signum magnum.* Text He-  
bráyski czyta: *Miraculum: Cud.* O pewnie cud! że płodna  
á przecię Pánna: *Mater & Virgo.* Ná Niebiosá wyniesiona; á  
głębiey ziemie unizona. S. Ambroży mowi: *Hoc signum magnū*  
*per. 8. in Psal. 18.* *quod altitudinis & profundi tentamenta destruxit: Ten znák wielki,*  
*ktory gorney pychy, y piekielney potencji zamysly popsował.* Ze iedná  
z Corek Adámowych, Adámowey nie podległa winie: *Ex Adam*  
*S. Pet. Dż. 1. de Nat.* *assumpta, maculas Adæ non admisit;* że miawfzy człowieká Oycá,  
Syná ma BOGA; że w lepionce ziemskiego ciała, wszytek  
niebieski ogárnęła Maiestat: *Quem Cæli capere non poterant;*  
że Pánná iáko Kryształ: nie stworzona nápełniona y otoczona  
świátłoscía: *amicta sole;* ozdobna cnotámi: w sámego się ustro-  
iła Chrystusa: *Sol justitie Christus Deus noster.* Cud: że *Cant.*  
*4.* deklárował iey Duch Przenayśw. z chroštu, z chwaštu, z bár-  
łogu: *de cubilibus Leonum, de montibus Pardorum:* z Łwich y  
Lámpárcich łozysk: to iest grzesznikow czártowskich siedlisk,  
koronę; (ták rozumiecia Tłumácze Pismá S.) á pátrzcie: że te  
chroсты, chwaсты, bárłogi, ná głowie iey niepokáláney w gwia-  
zdy się obrociły: *In capite ejus Corona stellarum* 12. Mowi  
uczony Sylweirá: *Si quis peccator leonem, pardum, ursum cru-*  
*delitate*



*delitate referat: docedat ad MARIAM, & tunc feritate deposti-*  
*ta, spiritualis firmamenti stella fiet. leżeli który grzesznik lew,*  
*lampart, niedźwiedź srogi; niech się między sługi MARYI instellu-*  
*ie: a pozbywszy srogości, duchownego firmamentu gwiazda się stanie.*  
 Grzesznik szaleie, mieni się iako Xiężyc: *ut Luna mutatur.* Nie Ecc. 27.  
 zgorzłe szczęście: że Xiężycem ná Niebie stánie: gdy się pod  
 nożki Pánienskie MARYI dostánie. *Luna sub pedibus ejus.* Zy-  
 czono komuś: *Quidquid calcaveris, Rosa fiat:* Ná cokolwiek  
 noga nástąpi, niech się w Roza obroci. Dano MARYI: że kto  
 iej podnożek: to pewnie, że będzie *servire Mariæ* S. Ansel.  
*regnare est, & inter mancipia ejus numerari plusquam regium*  
*est.* Godne uwagi Apoc. 7. widzenie: że wybranych Boskich  
 znaczono: że owieczki lezusowe cechowano: *servos Dei nostri*  
*in frontibus eorum.* Popelnił kryminał Kaim: y że się nie bał  
 BOGA; bał się potym y cieniá swiego; mowił: *Oto mnie Pá-*  
*nie wyrzucasz od oblicza twego; kto mnie ieno potka, zabiie mnie.*  
 Powiáda Literá S. że BOG dobrotliwy, dał Kaimowi znák: że-  
 by go ládákto nie zabił: *Posuit Dominus Cain signum: ut non in-*  
*terficeret eum, omnis qui invenisset eum;* á przecię go y z owym Gen. 4.  
 znákem, choćci niehcac, zábito. Mizerny znák! powiádaia  
 Tłumácze Písmá S. że to był znák táki: głowá się Kaimowi  
 trzęsłá, ná twarzy záfwe śmiertelna bárwá. Zydzi twierdza:  
 że mu rog ná czele wyrośł. Mowiemy: ma chleb rogi, nędzá  
 nogi. Zrogáciał Kaim w szczęściu; á potym w nieszczęściu  
 nożka pan: uciekał, krył się uśtáwicznie, *vagus & profugus.*  
 Morálistowie powiádaia: że znák Kaimowi dał BOG: náuke  
 żeby pokutował. Nie záżył nieszczęlny tego znáku, y zgi-  
 nał. Znák Wybranych Bożych, Krzyż S. *Signa Thau in fronti-*  
*bus eorum.* Ach! y cechowane wilk bierze; mowi Apostoł 1. Ezech. 9.  
*Petr. 4. iustus vix salvabitur, impius & peccator ubi parebunt? Sprá-*  
*wiedliwy z bieda będzie zbawiony, niezbożny y grzesznik á w co*  
*się obroca?* Lecz dobra nászá: Owce S. Piotrowi, to iest spráwie- Ioan. 21.  
 dliwych páść dano: *Pasce oves meas;* á Nayśw. Mátcie kozły,  
 to iest grzeszniki: *Pasce hados tuos.* Gwilhelm Opát, imieniem  
 y náthnieniem Duchá Przenayśw: ták te słowá czyta: *Pasce*  
*hados tuos, quos convertis in oves; & qui à sinistris in iudicio erant*  
*collocandi, tua intercessione efficies, ut collocentur à dextris:* Cant. 1.  
Rup. 46.  
*Pás*  
*kozły twoie, co ich w owce przemieniaś; y co po lewicy ná sadzie stá-*  
*nać mieli, ty ich przyczyna twoia ná práwicę przenosiś.* Widziá-  
 no, widziáno: iáko násze pilzá Kroniki: że co P. IEZVS z  
 swoiey czerwoney zrucił drábiny: to Mátká lezusowa, po swo-  
 iej biálej do Niebá domieściłá. Powiedział S. Anzelm: że L. de Ex-  
cell. Virg.  
C. 2.  
 czáfem prędsza expedycya: gdy kto záwoła ráta ná Mátkę, niż  
 gdy



S. Bern.  
ser. de al.

10, 10.

de Laud.  
Virg.

ser. de Ann

gdy zawała ná Syná: *Velocior est nominum quam salus invocato nomine MARIE; quam invocato nomine D. IESV.* Bo Syn Oćiec y Dobrodźiey, ále oraz y Sędźia : sprawiedliwości zádofyc czynić muśi; Mátká litości, sámego miłosierdzia pełna: kogo nie obroni, tego nie wyda; kogo nie wyprośi, tego ná sztych nie narázi; kogo nie pokryie y protekcyá swoia nie uchowa, tego nie zgubi: *ut quavis enormis peccator non pereat.* Pytáia Oy-cowie SS. poczym miárkować nie dóścigły sekret: kto z nas przeznaczony do Niebá? y odpowiadáia, że potym: kto ma chęć do słuchánia słowa Bożego, według słow lezufowych: *Oves meae vocem meam audient.* Kto się wzdryga grzechu, złego uczynku ile grzech; ieżeli iák człowiek upádnie: tedy zaráz uważáiac, że to obrázá Boska: pluie na to, y sam się ná się gniewa, że BOGA obráził; kto prágnie: zeby się iák nayskuteczniej á náypředzey poprąwił, y żył iák naylepiey. Czworthy znák przydaia: kto ma nabożeństvo do Nayśw. Mátki: do ktorey mowi S. Anzelm: *Sicut omnis à te aversus & à te despectus, necesse est, ut intereat: ita omnis ad te conversus & à te respectus impossibile est, ut pereat.* Zginać ci to y nie raz, trzebá było o-wemu: (o którym *Claudius de Rota*): że sobie Zámek ná gościn-cu zbudowawłzy, podróżnych, bez wszelkiego respektu y miłosierdzia odźierał. Miał iednák święty zwyczaj, ten prze-klęty człowiek: że codziennie Anielskie mowił Pozdrowienie. Tráfiło się: że tamtędy szedł maż Zákonny y Święty. Wypá-dli oprawcy, zeby go ze wszytkiego obráli: Prośił zeby go do Páná prowadźili: mieniac, że mu coś wielkiego miał po-wiedzieć. Stáwiony przed owego zdźiercę, prośił: zeby wszy-tek swoy Dwor zwołał: że im chce powiedzieć słowo Boże. Zeszli się: á święty mowi: ieszcze tu nie wszyscy; powiádaia: że wszyscy; mowi on: pátrźcie dobrze, ieszcze tu kogoś brakuie. Ráchuiac się przyználi: że ieszcze nie masz iednego. Szu-kác go Pan koniecznie każe. Przyprowadzony gniewa się, sa-pa, obaczywłzy Świętego oczy ná niego sprośnie wyraca, łbem iák fzkápá kiwa, choć go Święty do siebie woła, przysta-pić nie chce; rzekł Święty: ząklinam cię przez Imię P. IEZVSA: powiedz nam ktoś ty iest? odpowiedział: iestem Diabeł. A co tu robisz? powiedział: przysłał mnie tu pryncypał moy Lu-cyper: zebym temu niecnocie służył; y zebym pilnował: ieże-li ktorego dnia swoiey szerokey, to iest MARYI, nie pozdro-wi: zebym go uduśił y porwał. Táki mamy ordynáns Nay-wyższego- luź tu czternaście lat służę: á nigdy upátrzyć nie mogę: zeby tę swoię opuścił modlitewkę. Zlákł się Pan; Świę-ty Szátáná wypędził; grzesznik do BOGA náwrocony, nie lá-dá skutek



dá skutek swego nabożeństwa, choć małego odebrał. A  
 jest kto z przestępców Przykazania Bożego: co u niego przy  
 świętym poprawy żywota przedsięwzięciu, w Pozdrowieniu  
 Anielskim nigdy nie był rok przestępny? możesz mówić z Ko-  
 sma Ierozolimskim: do tey nászey Protektorki: *Insuperabi-* bymn. 1.  
*lem spem tuam habens, servabor.* Gdy mnie opieką twoją nieomyl-  
*na nadzieię uczyni: ufam że mnie BOG nie opuści.* Co pisze  
 Crantzius: że kiedy Hildebrandus, chłopię, cieśielski synek, przy  
 oycowskiey roboćcie bawiąc się: wiorki na ziemi układał. Wło- L. 4. Me-  
 żyło dziecię samo nie wiedziało co, a oto ktoś piśmienny pą- trop. c. 19.  
 trzac y uważając, wyczytał z owego ułożenia, słowá: *Domina-* 29.  
*bor à mari usq. ad mare: Będę panował od morza do morza.* Y był  
 to znak przyśłzłey godności owego dziecięcia. Bo Hildebran-  
 dus dány do szkoły, potym do Cesařskiej Kancellaryi, aż też  
 y Referendarzem został. Sniło się o nim Cesařzowi Henry- Theat. vi-  
 kowi II. iakoby rogi mając syná mu strąszył. Dał go Cesařz ta hum. L.  
 do więzienia: ále przez Cesařzową uwolniony, do Benedy- D fol. 215  
 ktynow wstąpił. Gdzie tak urosł: że Kárdynałem, á po-  
 tym Papieżem, Grzegorzem VII. nazwany został. To tak wła-  
 śnie szczęśliwe Pozdrowienia Anielskiego litery: że sobie z  
 nich każdy prawowierny Kátoliku nadzieię zmiłowania Boskie-  
 go, á za tym Krolestwá Niebieskiego formuiesz: gdy ich, po-  
 kutuiac, BOGV służąc, codzień á nabożnie repetuiesz. Mo-  
 żesz mówić z Prorokiem: *O Domine! quia ego servus tuus; ego* Psal. 115.  
*servus tuus & filius Ancillae tuae: O Panie! żem ja slugą twoy, y*  
*syn służebnice twoiey.* Tá mnie drugi raz urodziłá: gdy ciebie  
 żywocie moy, głowo moją, duszo moją, IEZV moy powiła.  
*Nomen IESV, nomen fratris mei, carnis & sanguinis mei.* S. Bern.  
 Co pisze Surius: że kiedy Sygnidá Mátká S. Birgitty, taż słu-  
 ga Boską ciężarna będąc, ná morzu tonęła; słyszała głos: że  
 ia BOG zachował dlá tey, co wiey żywocie była. Mnie y ká-  
 żdego grzeszniká, że ieszcze święta ziemia nośi, że iuż piekło  
 nie pali; cały świat że się iuż nie západł: dobroć Boska sprowi-  
 ła, dla tego, ktorego MARYA w żywocie nośiła; dla teyże  
 szczęśliwey Corki: co tak wielki respekt u BOGA zasłuży-  
 ła: mowi S. Fulgentius: *Celum & terra jam dudum ruiissent, nisi eos* L. 4. My-  
*MARIA suis precibus sustentasset.* Szczęśliwy Łotr prawy: że thol.  
 z iego strony MARYA stąnęła. Známienity u Naturálistow  
 Charadrius, á po Polsku Zołtáczek ptak: że gdy ná chorego  
 pátrzy, znak dobry: że chory ozdowieie; zkad mu przypisa-  
 no L. *ex aspectu vita: z weyrzenia żywot.* Ptak nierozumny,  
 zá osobliwym natury przywilejem pokázuie: czego dáć, do  
 czego dopomoc nie może. żeby kto nie umárl: nie prászey



de Zor. 7. to mocy. Nayśw. Márká, według S. Germáná y inſzych: *Vita*  
 Act. 17. *noſtra, żywot naſz*: bo Rodzićielká tego: *in quo vivimus: w któ-*  
 rym żyjemy. Ná kogo tá weyrzy: znak szczęśliwy: *continuò re-*  
 spirabit ad vitam. Dobry znak miała Lucyá Auguſtá Cefárzá zo-  
 na: że ieý świeżo po weſelu iádacey, Orzeł kurę biłą, w py-  
 ſzczku roſzczkę Laurowá trzymáiacá, ná ręce upuſcił. Ka-  
 zála owę kurę chować, á rozczkę wſzczepić. Tedy kurá wiel-  
 ka gromadę białych kurcząt wylęglá, á rozczká ſię w láś Lau-  
 rowy roſkrzewiła. Lepſzy my z Boskiey opátrności znak  
 mamy: Mamy tę: co nam urodziła tego: który ſię do troſkli-  
 wey o kurczętá ſwoie przyrównał kokofzy: *Quemadmodum*  
 Matt. 7. *gallina congregat filios ſuos ſub alas*; który ták wiele do Niebá  
 národził Kándydatów, iák wiele przeznaczył wybranych. Do-  
 bry znak mieli Mieyſcy y wieyſcy ſynkowie, zá Wálentyniáná  
 Cardan. y Walenſá Cefárzów: że w Pálácu Cefárskim miotła zákwiinę-  
 ła. Co był znak: że rożni plebeiuſzowie do wielkich przyſć  
 mieli godności, Cáłe zgromádenie grzeſzników, niegodno  
 y tego imięnia: miotła; ále brzydka, plugáſtwa pełna skrobá-  
 czká: *immundi omnes*. Otoż macie! zákwinęło to nie grze-  
 czy miotliſko: gdy z iego pokolenia wyniknęła Roſzczká Ie-  
 ſego, Lilia między cierniem, á z nieý kwiat polny Pan IEZVS;  
*Dilectus candidus & rubicundus*. Vpomiął mocno Pòetá Tro-  
 iánczyków: żeby nabożeńſtwo y obraz Pállády ábo Minerwy  
 konſerwowáli: że cáłoſć ich Miáſtá ná tym záwiſła: *Aetheriam*  
*ſervate Deam, ſervabitis Urbem*. Vpomiął S. Kázimierz wła-  
 ſna ſwoię duſzę: żeby codziennie MARYÁ chwalił: *Omni*  
*die dic MARIÆ mea laudes anima*. Vpomina każdy niemal  
 Doktor Koſćioła Bożego: żeby każdy z naſ chwalił, kochał  
 Mátkę Boską: żeby ieý pokory, czyſtoſći, cierpliwoſći, po-  
 bożności náſládownał: żeby ieý honor iák może piáſtował.  
 Hom. 2. Táſk oſobliwie mowi S. Bernard: *ut impetres ejus orationis ſuffra-*  
 ſup. Miſſ. *gium, non deſeras converſationis argumentum*. O Mátko miło-  
 ſierdzia! y któż cię wiernie náſládownać, kto godnie wychwa-  
 lić może? Mowię z S. Auguſtynem: *Accipe quaſcunq; exiles, quaſ-*  
 ſerm. 18. *cunq; meritis tuis impares gratiarum actiones*: Przyimi y iákietákie  
 de SS. liche, okátwego Páńskiego niegodne dzięki, próſby, ofiáry ná-  
 ſze: *Et cum ſuſceperis vota: culpas noſtras excuſa*: A gdy przyi-  
 mieſz chęci: wymow náſze winy. Amen.

Hæc Concio digna prælo, imprimatur.

M. BASILIUS PLASCZEWSKI, Sacr. Th. Doct. & Profeſſor, Canonicus Cathedr.  
 Cracoviensis, & SS. OO. Prapoſitus, S.R.M. Secretarius, Libr. Diœceſanus Cenſor, ac  
 interea Studij Almæ Univerſitatis Cracoviensis RECTOR, mpp. Dat. 7. Jan. 1721.

